

Nazistowskie prawo wciąż dyskryminuje Polaków



PAP, dodano: 2010-02-25 (14:00)

Podziel się:




W Niemczech nadal skutkuje prawo uchwalone w 1940 r. przez hitlerowską III Rzeszę, które nie uznaje polskiej mniejszości narodowej - wynika z analiz ekspertów przedstawionych na konferencji "Polska mniejszość narodowa w Niemczech: przeszłość i teraźniejszość".



Polacy w Niemczech walczą o swoje prawa
(fot. Jupiterimages)

- Chodzi o rozporządzenie niemieckiej Rady Ministrów z 27 lutego 1940 r. na rzecz Obrony III Rzeszy, które nakazywało rozwiązanie wszelkich organizacji polskiej mniejszości narodowej w Rzeszy oraz konfiskatę ich mienia - powiedział berliński adwokat Stefan Hamburga, który reprezentuje polskie organizacje w Niemczech.

Jak podkreślił, skutki rozporządzenia, wydanego przez marszałka III Rzeszy **Hermanna Goeringa** , są odczuwane do dziś mimo apeli kierowanych do najwyższych władz Niemiec.

Hamburga przypomniał, że 24 sierpnia 2009 r. złożył na ręce kanclerz Angeli Merkel list z apelem o formalne anulowanie prawnie obowiązującego rozporządzenia z mocą ustawy. - To nieprawda, że uznanie Polaków za mniejszość narodową wymaga zmian w niemieckiej konstytucji. Tam nie trzeba żadnych zmian, chodzi tylko o dobrą wolę niemieckich polityków - mówił Hamburga, tłumacząc, że niemiecka konstytucja nie reguluje kwestii mniejszości narodowych. - To regulują konstytucje landowe - dodał mecenas.

Zdaniem ekspertów, którzy na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych przygotowali analizę niemieckich dokumentów w tej sprawie, wydanie rozporządzenia Rady Ministrów na rzecz Obrony III Rzeszy było nielegalne w świetle ówczesnego prawa. - To rozporządzenie nigdy nie było ważne, dlatego, że Niemcy, nawet te faszystowskie, były związane zasadami prawa międzynarodowego, które chroni mniejszości narodowe - powiedział doradca ministra spraw zagranicznych prof. Jan Sandorski.

- Z tego powodu Związek Polaków w Niemczech nie jest sukcesorem, ale kontynuatorem tamtego starego związku z 1922 r. - podkreślił profesor.

Z kolei prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Maciej Płażyński zwrócił uwagę na ogromną różnicę w traktowaniu mniejszości niemieckiej w Polsce w porównaniu do

Z kolei prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Maciej Płażyński zwrócił uwagę na ogromną różnicę w traktowaniu mniejszości niemieckiej w Polsce w porównaniu do traktowania mniejszości polskiej w Niemczech. - To widać np. w nakładach na oświatę: 15 mln euro rocznie ze strony polskiej na oświatę niemiecką i 1,5 mln euro na oświatę polską w Niemczech - powiedział Płażyński. Jak podkreślił, tylko 3% młodych Polaków może korzystać w Niemczech z nauki języka polskiego jako języka ojczystego, podczas gdy na Opolszczyźnie z nauki języka niemieckiego w polskich szkołach korzysta aż 80% niemieckich uczniów.

- Ten temat powinien być podnoszony w każdych bilateralnych rozmowach z Niemcami. Nie możemy udawać, że nie ma problemu - podkreślił Płażyński.

Wiceprzewodnicząca senackiej Komisji Spraw Zagranicznych Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS) powiedziała, że przyznanie Polakom statusu mniejszości narodowej wiązałoby się ze "zwróceniem majątku zagrabionego Polakom sprzed II wojny światowej". - Były to banki, spółdzielnie, nieruchomości zabrane Polakom, których potem wywieziono i zamordowano m.in. w lasach piasznych na Pomorzu - mówiła senator.

Według szacunków w Niemczech żyje do 2 milionów osób polskiego pochodzenia. Prawo niemieckie nie przyznaje im statusu mniejszości narodowej.

Zgodnie z niemieckim prawem status taki mają jedynie społeczności: duńska, fryzyjska, serbołużycka, Sinti (grupa etniczna pokrewna Romom) i Romów. Niemieckie prawo nakłada na władze obowiązek ochrony mniejszości i dofinansowania ich struktur i działalności z budżetu państwa. Polacy takiego statusu nie mają.

W polsko-niemieckim traktacie dobrosąsiedzkim z 1991 r. zamiast "mniejszość polska" został użyty termin "osoby w RFN, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia". Z tego powodu wsparcie finansowe władz dla organizacji polskich ma charakter dobrowolny i nie jest określone prawem.

Konferencję "Polska mniejszość narodowa w Niemczech - przeszłość i teraźniejszość" zorganizowały Instytut Zachodni oraz Stowarzyszenie "Wspólnota Polska".

Dodał: pmm, ap